

*Z Wiednia d. 24. Grudnia.*

J. C. K. Apostolska Mość raczył Mini-  
strowi stanu i konferencyjnemu, Iozefowi  
Hrabi Mailath, na znak swojego ukontentowa-  
nia z jego dłużej i ważnych usług, udzie-  
lić naytąskawiey W. Krzyż orderu S.  
Szczepana.

Zasłużonego i ubielonego w usługach  
Nayiaśnieysz ro Demu Austryackego kame-  
ralnego administracyi Allessora w Maxmaro-  
szu, Michała Petz, udarował J. C. K. Mość  
na dowod naytąskawszego swego ukonten-  
towania z 53 letniey jego służby wielkim  
medalem złotym zasługi, z takimże łańcuszkiem.

Urzędnikowi głównego pocztowego urzę-  
du w Tryeście, Ignacemu Heymann, raczył  
J. C. K. Mość przydać naytąskawiey, za ie-  
go nową mapę pocztową Niemiec, do daw-  
niey udzielonego złotego medala zasługi, takż  
łańcuszek.

Zwierzchność gminna Monarchicznej wsi  
Elinzendorf złożyła J. C. K. Mci w dobrowol-  
ney ofiarze obligacyą pod d. 26 Października  
1794 wydaną na 29 ryń. 34 $\frac{1}{2}$  kr. wraz zale-  
głą od tego czasu prowizyą, który dar raczył  
J. C. K. Mość łańcuszkiem przyiąć.

Dalszy ciąg składek Szlachotnych Wę-  
grzynow na wezwanie Królewsko Węgierskie-  
go nadwornego Kańciera, Hrabiego Palfy de  
Erdöd, dla wsparcia zniszczonych przez woj-  
nę dziedzicznych prowincyy.

Dalsze składki Karłowickiey dyecezyi 443  
ryń. 43 kr.

Dalsze składki kommitatu Borschode 67 me-  
rozego gatunku zboża i 968 ryń. 53 kr.  
w pieniądzech.

*Z Petersburga d. 18. Listopada.*

Na d. 15 t. nr. godzinne strz. lanie z dział  
ogłosiło tuteyszey stolicy szczęśliwe rozwią-  
zanie Nayiaśnieyszey Imperatorowey Wielką  
Xźniczka, co powszechną sprawiło radość.

Feldmarszałek Hrabia Kameński, miano-  
wany został członkiem senatu.

Przez Imperatorskie pisnro do handlowe-  
go ministra nakazane jest, ażeby przybywają-  
ce z Baltyckiego morza do Rossyyskich por-  
tow okręty, które nie okażą zaświadczenia  
od ustanowioney w Helsingør kwarantanny,  
podwoyną opłatę, która zwykła się płacic za  
rzczone zaświadczenia, iako karę na rzecz  
publicznego urządzenia kwarantanny złożyły.

Rossyjsko-Amerykańska kompania han-

dłowa otrzymała osobną banderę dla swych okrętów. Składa się z 3 pasów, spodem czerwonego, w środku niebieskiego, a wierzchem białego, na którym znajduje się herb Rosjiyjski, pod którym trzyma w dziubie orzeł wstęgę z napisem; " Rosjiyjsko - Amerykańska kompania. „

*Z Paryża d. 7 Grudnia.*

P. Denon, dyrektor muzeum Napoleona, obiecał Króla Pruskiego zamki w Berlinie i około Berlina, i zabrał z nich rzeczy, które wartają, znajdować się w bogatym zbiorze kunsztów w Paryżu. Rzeczy te były powiększonej części przez Fryderyka Wielkiego nabycie.

W czasie kiedy nasze armie wykonywają dzieła, które dziwić będą potomność, biorą wewnątrz państwa sztuki i przemysł śpieszny wzrost, iak ostatnie wystawienie na widok publiczny płodów przemysłu okazuje. Nie dosięgli wprawdzie jeszcze Francuzi co do rękodzieł Anglików, ale zbliżają się do nich znacznie. Wiele tysięcy zaprowadzonych do Francyi Hiszpańskich owiec, nie wyrodziły się, i dla tego mamy coraz piękniejszy i lepsze sukna.

*Dalszy ciąg umieszczonych w Monitorze urzędowych pism względem zerwania układów o pokoy między Anglią i Francją.*

*Nro. 4.*

*Z Paryża d. 1 Kwietnia 1806. —* " Mei Panie! Zaraz po odebraniu W Pana listu pod d. 26 Marca udałem się do J. C. K Mei, i przeczytałem się za szczęśliwego, iż upoważnił mnie do dania W Panu nie zwłocznie następującej odpowiedzi: Cesarz nie żąda nic z tego, co Anglija posiada. Pokoy z Francją może przyjsść do skutku i może być trwały, byle się do iey wewnętrznych interesów nie mieszało, nie przeszkadzało iey celnem urzą-

dzeniem, nie zaprzeczano iey praw handlowych, ani też iey bandery nie znieważano. W wielu publicznych sporach okazawsz WPan, Mei Panie, tak dokładną wiadomość publicznych Europy i Francyi interesów, iż nie potrzeba przekonywać Go, że Francya niczego bardziej nie pragnie iak spokojności i położenia, któreby iey dozwalało poświęcić się bez przeskody przemysłowi. Cesarz nie rozumie, aby jeden lub drugi artykuł Amieńskiego traktatu był przyczyną do wojny; przekonany owszem jest, iż prawdziwą do niey przyczyną było odrzucenie traktatu handlowego, który o czwiascie szkodliwym był dla rękodzieł i przemysłu iego poddanych. Poprzednicy WPana oskarżali nas, iż wszystko podbicuśmy. O toż samo obwiniano Anglią we Francyi. Lecz my tylko wzajemności żądamy. Nigdy nie będziemy od was żądali sprawy z tego, co wewnątrz waszego państwa czynicie, byleście wy tylko od nas nie żądali. Zasada ta jest nawzajem słuszną, rozumna i pożyteczna. Wyrażasz WPan życzenie, ażeby pokoy trwały mógł być zawarty. Francyi daleko więcej na tem, niżeli któremu innemu mocarstwu zależy, aby pokoy był nie naruszony. Zawieszenie oręża nie zgadza się z iey interessem, gdyż nowe tylko przygotowałoby dla niey straty. Wiadomo W Panu dobrze, iż narody, na wzor pojedynczych osob, przyzwyczajają się równo do stanu wojny, iak do stanu pokoiu. Wszelką stratę, którą Francya ponieść miała, już poniosła, i zawsze ją w pierwszych sześciu miesiącach wojny poniesie. Teraz zamknięty jest nasz handel i przemysł w samym sobie, i oswoił się kraj z stanem wojny. Dwoch lub trzech latnie zawieszenie oręża przeciwi się więc wyraźnie naszym interesom handlowym i polityce Cesarza. Co się tycze pośrednictwa obcego mo-

carstwa, nie miałby Cesarz nic przeciw temu, byleby tylko pośrednicze mocarstwo było na morzu mocne, gdyż na ow czas interessowałby go zarówno układający się pokoy; ale pośrednictwo, o którym W Pan mowisz, nie jest tego gatunku. Rozumiem, że nas W Pan nie chcesz śudzić, i wiesz bardzo dobrze, iż w rękoyni mocarstwa, mającego 300,000 lądowego woyska, a żadney siły morskiej, niema żadnego stosunku między wami i nami. — Z resztą odczwa W Pana nosi cechę rzetelności i otwartości, iakiey ieszcze nigdy nie widzieliśmy w stosunkach Jego dworu z nami. Ja biorę sobie także za obowiązek zachować w swoich odpowiedziach równą rzetelność i jasność. Gotowi jesteśmy z całym światem zawrzeć pokoy. Niechcemy nikogo oszukać; ale nie pozwolimy się także, do czego nawet nikt siły, ani sposobow niema. W niczyiey nie jest mocy odwieść nas od umow, które już są zrobione. Całość i zupełna niepodległość państwa Tureckiego jest nie tylko szczerym życzeniem Cesarza, ale też głównieyszaym celem jego polityki. Dwa oświeczone sąsiedzkie narody postąpiłyby przeciw niemanu, iakie o swoy siły i rozumieć powinny, gdyby do zatławienia wielkich interessow, które je różnią, wzywały za pośrednika obce i odległe mocarstwo. Pokoy może być w proft układany i zawarty, jeżeli go dwor W Pana szczerze pragnie. Interessa nasze zatławić się mogą, ponieważ zupełnie są od siebie różne. Wy jesteście samowładnymi na morzu, wasza siła morska wyowra siła wszystkich mocarstw. My jesteśmy wielkim mocarstwem lądowym; lecz znajduie się więcej takich mocarstw, które nam w siły wyrównywią; handel atoli nasz przez waszą przewagę na morzu, znajduie się za pierwszym wypowiedzeniem nam wojny w mo-

cy wąższych eskader. Możecie rozumnie sobie pochlebiać, że Cesarz dozwoli kiedy, abyście dowolnie interessami stałego ładu zarządzali? Jeżeli, będąc już panami morza własną siłą, chcielibyście ieszcze być panami interessow ładu przez układy, tedy nie podobny jest pokoy, gdyż żądacie rzeczy, których nigdy dopiąć nie potraficie. Cesarz, acz bardzo przyzwyczajony jest korzystać z każdej okazji, która otwiera widoki do wielkości i chwwały, pragnie wszelako pokoju z Anglią. Jest człowiekiem; chce także po tłu trudach spezczać. A iako oyciec swych poddanych, pragnie ile zgodzić się może z honorem i bezpieczeństwem przyszłości, zapewnić im słodczy pokoy i korzyści szczęśliwego i spokojnego handlu. — Jeżeli tedy, Mei Panie Król Jmć. Angielski szczerze chce pokoju z Francją, niechay wyznaczy pełnomocnika, który uda się do Lill. Mam honor dotączyć tu na ten koniec paszporty. Jak tylko dowie się J. C. K. Mość o przybyciu ministra W Pana do wspomnianego miejsca, wyznaczy z swey strony pełnomocnika i zaraz go tamże wysie. Cesarz gotow jest zezwolic na wszystkie żądania, iakich stosownie do waszey siły morskiej i przewagi na morzu pragnąc im zecie; nie rozumiem jednak abyście nie mieli zezwolic na podstawie do podania warunkow, któreby się zgodzały z honorem iego korony i handlowemi prawami iego krajow. Jeżeli zechcecie być sprawiedliwymi, i nie żądać, i k tylko coby mogło być skuteczniczne, tedy jacy w krótcie zawarty zesłanie. Kończę oświadczeniem, iż J. C. K. Mość przyymie zupełnie podaną w liście W Pana do układow zasadę, to jest, iż zawrzeć się mający pokoy powinien być dla obu dworow i ich sprzymierzyncow chwac-

lebny. Mam honor zostawać &c.

Podp. Karol M. Talleyrand  
Xię Benewentu.

Nro. 5.

Z Londynu na ulicy Downik d. 8 Kwietnia 1806. " Mei Panie! Wczoray w wieczor odebrałem list W Pana pod d. i t. m. pisany. Nim na niego odpowiem, pozwolisz mi W Pan wyrazić tu zapewnienie, że otwartość i obowiązujące wyrazy, które w nim postrzeżono, największą ulcententowanie sprawiły. Duch p. ledchnia, który okazuje się z obu stron, jest już wielkim krokiem do pokoju. — Gdy to co W Pan względem wewnętrznych interesow mówisz, ma się stosować do politycznych, tedy nie potrzebna jest wcale odpowiedź; nie mieszamy się do nich w czasie wojny, a tem mniej są mamy przyczynę w czasie pokoju; nie przeciwniejszego panującem unas mniemaniem iak mieszać się albo do wewnętrznych ustaw, które za potrzebne uznacie, albo oznaczać eta, przepisywać prawa handlowe lub znieważać waszą banderę. — Co się tycze handlowego traktatu, mniemam Anglii, iż inne narody bardziej go sobie życzyć powinny niżeli ona. Wielu mniemam, iż podobny traktat między Francją i W. Brytanią dla obu umawiających się stron zarowno byłby użyteczny; lecz jest to rzecz, nad którą każdy rząd powinien się z rozważą zastanowić, i strona, która go odrzuca nie powinna obrażać drugiej, ani iey się z postępku swego tłumaczyć.

( Reszta potem.

Dalszy ciąg urzędowych pism względem zamknięcia wysp Angielskich i przedsięwziętych przeciw Anglii środków.

Drugi raport Ministra zagranicznych interesow do Cesarza i Króla Napoleona.

"Najjaśniejszy Panie! Trzy wieki o-

świecenia nadały Europie prawo narodow, którego ludzka natura, podług wyrazu sławnego pisarza nie może dosyć ocenić. Prawo to wspiera się na zasadzie, iż narody powinny sobie w czasie pokoju tyle, ile można, czynić dobrego, a w czasie wojny iak najmniej wyrządzać złego. Podług zasady, że wojna nie jest w stosunku człowieka do człowieka, w której prywatni są tylko przypadkowo nieprzyjaciółmi, nie zaś iako ludzie, nie iako nawet członki lub poddani kraju, ale tylko iako jego obrońcy, nie pozwala prawo narodow, aby prawo wojny i wypływające z niey prawo zdobyczy rozciągało się do spokojnych i niezbrojnych obywateli, do prywatnych mieszkań i posiadłości, do towarow i składow kupieckich, do wozow, na których są prowadzone, do niezbrojnych statkow, które ie po rzekach lub morzach przewożą, słowem nie do osób i prywatnego ich majątku. Prawo to wynikłe z poloru przyłożyło się do iego rozszerzenia; iemu winna Europa utrzymanie i powiększenie swey szczęśliwości; wśród nawet ustawicznych wojen, które ią niszczyły. Anglii iedna zatrzymała zwyczajnie barbarzyńskich czasow albo ie znowu teraz przyjęła. Nie chciała zrzec się korsarstwa na morzu, które iey z powedow iedynie sprawiedliwości i ludzkości w czasie pokoju proponowane było, i pomimo woli Francyi utrzymane zostało to niesłuszne i okrutne drapieżstwo. Francya czyniła wszystko do zmniejszenia przynajmniej nieszczęścia, którego zupełnie odwrócić nie mogła; Anglii czyniła zaś wszystko, dla zrobienia go jeszcze większen. Nie dosyć iey było, że atakowała kupieckie okręty, i lud niezbrojnych tych statkow iako jeńcow wojennych zabierała, ale nadto uważała każdego człowieka, który do nieprzyjacielskiego kraju należał, iako nieprzyjaciela, i zabierała na-

wet w niewolą kupieckich kommissantow i kupcow, którzy za sprawami handlowemi jeździli. Lecz przywłaszczanie sobie tym sposobem prywatnego majątku, łupienie i gnębienie spokojnych i prywatnych osób nieodpowiadało jeszcze zupełnie widokom Anglii. Wstecz zostając za narodami stałego ładu, które ją w polozie wyprzedziły, i od nich dopiero otrzymawszy wszystkie te dobrodziejstwa, utożyła nierozsądny projekt posiadania ich tylko sama i wydarcia ich innym narodom. Chciała, aby na ziemi nie było innego przemysłu, innego handlu jak iey tylko. Widząc, iż dla dokazania tego potrzeba było nie tylko zniszczyć komunikacyę pomiędzy ludami, ale ją zupełnie przeciąć. W tym więc celu wynalazła, pod nazwiskiem prawa zamykania, okropną teorię i onę wykonała. Podług rozumu i zwyczajow wszystkich polerownych krajow, prawo zamykania rozciągać się tylko powinno do miejsc obronnych; lecz Angliia przywłaszczyła sobie moc rozciągnięcia go do nie obronnych miast, zatok i ujścia rzek. Miejsce jakowe jest w ten czas tylko zamknięte, gdy jest tak opasane, iż bez oczywistego niebezpieczeństwa nie można się do niego zbliżyć. Angliia zaś ogłaszała miejsca w zamknięciu, przed któremi nie miała ani jednego wojennego okrętu. Dalej jeszcze postąpiła; powazyła się bowiem ogłosić w zamknięciu obszerne brzegi i całe wielkie płuwo, którego całą swoją siłą nie potrafiłaby zamknąć. A ciągnąc z uroionego prawa i przedsięwziętych krokow następność, iż może słusznie czynić zdobycze, i w rzeczy samey zabierając wszystko i ko zdobycz, co szło lub wychodziło z miejsc, do których przystęp jedynie był zabroniony przez oświadczenie Angielskiej admiralicyi, oddraszyła i oddalała od portow neutralne okręty, do których własny in-

teres ie wzywał, i do których na mocy prawa narodow uczęszczać mogły. Tak więc użyła na swoy pożytek, a z szkodą Europy wbrew wszelkich praw i zdrowego rozsądku śmiałości. Coż innego uczynić można przeciw mocarstwu, które tak dalece zdeptało wszelkie prawidła sprawiedliwości i ludzkich ustanowień, iak zapomnieć na chwile o nich, dla przymuszenia go, aby ich więcej nie gwałciło? Prawo naturalney obrony dozwala użyć przeciw nieprzyjacielowi iego własnego oręża, a jeżeli powiedziec mogą, iego własney wściekłości i głupstwa. Jeżeli zasady cywilizacyi są bezprzykładnymi zamachami stargane, i cała Europa jest zagrożona, tedy do utrzymania i zabezpieczenia ich ma nie tylko prawo ale nawet jest obowiązkiem mocarstwa, które posiada do tego sposoby. Aż Angliia powazyła się ogłosić całą Francją w zamknięciu, przeto oświadcza Francya wszystkie Angielskie wyspy w zamknięciu. Aż Angliia każdego Francuza uważa za nieprzyjaciela, przeto każdy Anglik lub poddany Angielski, znajdujący się w zajętych przez armie Francuzkie krajach, będzie iako jeniec wojenny zabrany. Aż Angliia chce wszelki przemysł na stałym lądzie zniszczyć, zatem każdy handlujący Angielskimi towarami, przykłada się do iey widokow, a tem samym staie się współwinowaycą. Handel Angielskimi towarami, jest przeto zakazany, i każdy płod Angielskich rekedzieln i lub osad będzie w miejscach zajętych przez woyska Francuzkie skonfiskowany. Aż Angliia chce zniszczyć wszelką żeglony i handel morski, przeto żaden okręt pływający z Anglii lub z iey osad nie będzie ani do portow Francyi, ani do portow zajętych przez armią Francuzką w puszczony, i każdy okręt któryby ufkował ufkac się z rzeczonych portow do Anglii, będzie zabrany

i skonfiskowany. Z niechęcią zapewne przedsięwziemiesz W. C. K. Mość podobne środki, a nawet i z niechęcią je proponuję. Lecz położenie Europy koniecznie ich wymaga. Z tem wszystkim skoro Anglija przyymie powszechnie zachowywane prawo narodow; skoro uzna, iż prawo wojny jest jednakowe na lądzie i na wodzie, i że to równie iak prawo zdobyczy nie powinno się rozciągać do prywatnych własności i do niezbrojonych i spokojnych osob; skoro ograniczy prawo zamknięcia do uzbrojonych jedynie miysc, na ow czas cofniesz W. C. K. Mość te surowe środki, które z resztą nie są niestuszne, ponieważ zachodząca pomiędzy narodami sprawiedliwość zasada się na ścisley wzajemności. W Berlinie d. 20 Listopada 1806.

Podp. Karol M. Talleyrand,

Xzę Benewentu.

( Reszta potem. )

Z Goty d. 29. Listopada.

Przeszłego Czwartku przybyło tu 120 ludzi wybrani żandarmow (Gens d'arme d'elite). Korpus ten składać się mający z 480 głów na 4 kompanie podzielonych, uważany być także powinien iako gwardya Cesarstwa. Kapitan przybyły do nas kompanii pochodzi z dawney familii Francuzkiej Montmorency; ma stopień jenerała, a wszyscy żandarmowie stopień porucznikow. Jest to sama mądrta młodzież, i nikt nie może być w tym korpusie umieszczony, jeżeli niema przynajmniej 4000 fr. dochodu. Ma ciemno zielony mundur, z srebrnymi naramiennikami, szkarłatową lamizelkę z srebrnymi galonami, guziki i oprawa pałasza srebrna. Konie ma najdzielniejszy. Wielu tych żandarmow nie mają sobie za zniewagę, nosić sobie furazę z magazynu, karmić, chędożyć, siodłać i odsiodływać swoje konie, i t. d. Przenocował tu cały ten kor-

pus i wszyscy gospodarze, u których stać zgadzaią się, że to są nayedukowani ludzie.

Z Monasteru d. 27. Listopada.

Wczoray wykonali tuteysze stany, woienienna i dobr kamera, rząd krajowy i magistrat przyśięgę na wierność Cesarzowi Francuzow przed tuteyszym Rządca Loison. Uroczystość ta odprawiła się z wielką okazałością ogodzinie 10 z rana w zamku, poczem udał się cały orszak do kościoła, a po skończonym nabożeństwie powrócił znowu do zamku. Wychojąc z kościoła daly się słyszeć okrzyki radoşne i we wszystkie uderzono dzwony. W wieczor była w zamku wiczczerza.

Rządca tuteyszy wydał następującą odezwę:

Ludwik Henryk Loison, Rządca Cesarzkich pałacow w St. Cloud i Maudon, W. officer legii honorowej, naczelny dowodzca 25. dywizyi woyskowej, Jeneralny rządca krajow Monasteru, Osnabrukku, Mark i Teklenburga, do mieszkańcow tych krajow.

" Mieszkańcy Westfalii! J. C. Mość Francuzow i Król Włoski powierzając mi rząd nad krajami Monasteru, Osnabrukku Mark i Teklenburga, rozkazał mi obiać je w posiedłość i oświadczyć uroczyście, iż te kraie nie wrocą się nigdy pod panowanie Pruskie. — Jakkos sąsiedzi Francyi i sprzymierzonych z wielkim Monarchą krajow jesteście świadkami szczęścia i sławy, iakich te kraie pod szczególnym jego rządem i wysoką opieką doznają. — Dziś zostaliście zwołanemi, abyście stali się uczestnikami tych korzyści. — Już mogłbym J. C. K. Mci donieść, iż wszystkie kraie u którychem powierzył mi rząd, stały się godnymi jego oycowskiej dobroci, iuz przez dowody przychylności, którą mieszkańcy wysckiemu jego bratu Królowi Jmć Hollenderskiemu okazali, iuz przez gorliwość, z jaką dostawiali

potrzeb północney armii. — Lecz — wierząc mi, Mieszkańcy Westfalii! — jeżeli przyjemną dla mnie było rzeczą, złożyć u podnóżka tronu życzenia powierzonoż moim rządóm ludu, tedy większem ieszcze dla mnie będzie ukontentowaniem dać wam poznać wszystkie oycowskie uczucia wielkiego Monarchy, ponieważ wszystkie do waszego uszczęśliwienia zmierzają; całą więc moją staranność i moc, którą mi J. C. K. Mość raczył nadać, zwrócę na wykonanie jego wysokich rozkazów, i dla ugruntowania na zawsze dobra waszych krajów. — Stosownie do objęcia w imieniu Cesarza Jmć Francuzów i Króla Włoskiego krajów Monasteru, Osnabrücku, Mark i Teklenburga, rozporządzam co następuje:

**Art. 1** Wszystkie Pruskie orły, gdziekolwiek się znajdą, mają być zdjęte.

**Art. 2** Wszystkie pałace magazyny i publiczne kassy mają być na rzecz nowego rządu zajęte.

**Art. 3** Wszystkie publiczne dochody mają być na rzecz Cesarza Jmć i Króla wybierane.

**Art. 4** Wszystkie działa, broń ogniwa i inna, jako też wszystkie zbrotownie mają być do zarządzania dowodzącemu artylerją Jenerałowi Francuzkiemu lub innemu odemnie wyznaczonemu officerowi oddane.

**Art. 5** Nikt nie powinien mieć u siebie precbu, chyba by miał na to odemnie pozwolenie.

**Art. 6** Każdy Magistrat powinien z mieszczan wyznaczyć pewną liczbę mężczyzn, którzyby mieli nie zaprzeczoną własność i nienagaonych byli obywateli, dla utworzenia z nich straży do utrzymywania pomiastrach i miasteczkach publiczney spokoyności.

**Art. 7** Magistraty i ogółem wszyscy urzędnicy po miastach i wsiach mają powyższe u

rządzenia ściśle dopełnić i izbie rządowej w Monasterze przestać protokoły i inwentarze spisanych rzeczy, które po tem będą do mnie odesłane.

**Art. 8.** Sądowe urzędy mają iak dotąd odbywać swoje obowiązki, tylko zamiast imienia Króla Jmci Pruskiego, używać imienia Cesarza Jmci Francuzów i Króla Włoskiego.

**Art. 9.** Rządowa kamera w Monasterze będzie iak dotąd utrzymana; ale ma być dwiema członkami pomnożona, które mają być wzięte z rządowych kamer prowincyalnych Osnabrücku i Mark, i ma się na przyszłość nazywać administracyjnem kolegium pierwszego rządu zdobytych krajów.

Działo się w pałacu rządowym d. 14 Listopada 1806.

Podp. Loison.

Z Amsterdamu d. 5. Grudnia.

Wyszedł tu rozkaz, aby żadna poczta do Anglii nie odchodziła, i aby żadnego pocztowego statku Angielskiego do portów Hollenderskich nie wpuszczano. Przecięta więc zupełnie komunikacya z Anglią została

Z Kopenhagi d. 2 Grudnia

Przez prywatne listy pod d. 26 Listopada odebraliśmy z Gdańska wiadomość, że Pruski Jenerał Manstein stał tam z 17,000 woyska i wszelkie przygotowania poczynił do najdłuższej ile być może obrony. Na Landgarten, który dosyć jest przeciw bombom ubezpieczony, założono magazyn owsa i siana.

Gdy teatr wojny oddał się od granic Xięstwa Holsztyńskiego, cofnęła się zatem główea siła Duńska za Eyder. Dragonia jednak rozciąga iak dawniey kordon i główna kwatery Następcy tronu znajdują się ciągle w Kiel, a Xcia Chrystiana Adolfa w Plön.

Angielska fregata *Astrea* przybyła wczoraj do Sundu w bardzo skołatanym stanie, gdyż uwiązła w nocy na piasku przy Anhold, i przymuszona była wyrzucić 39 dział i wiele innych rzeczy dla ulżenia ciężaru i wydobyć ją z piasku. Na tej fregacie znajduje się Jenerał Hutchinson, który dowodził Anglikami w Egipcie, a teraz do Petersburga iedzie.

Rosyjsko-Amerykańska handlowa kompania wyprawiła znowu do Kadjak okręty *Newa* i *Nadesda*, które tego lata powróciły z okrążeńia świata; pierwszy przebył d. 15 Listopada Sund, a drugi jest tu w króćce pod rozkazami Kapitana Liszańskiego spodziewany.

*Wiadomości Woienne.*

Na d. 16 Grudnia w wieczor wiechał Elektorsko-Saski major, teraz wyniesiony na Półkownika P. Funk, otoczony 12 trąbiącemi postylionami do Drezna, iadąc z główney kwatery Cesarza Francuzow z Poznania, z ważną wiadomością, iż między Francją i Saxoniją zawarty został pokoy. Liczne wystrzały z dział ogłosiły zaraz tę wiadomość całej okolicy.

Poddanie się twierdzy Głogowa w niższym Szląsku potwierdza się urzędownie. Oto są dalsze o tem szczegóły:

Opasane tej twierdzy polecone zostało na d. 19 Listopada Wirtemberskiemu Jenerałowi leutnantowi Seckendorf. Na lewym brzegu Odry opasały Wirtemberskie, a na prawym Bawarskie woyska rzeczoną twierdzę. D. 22 miała być szturmem wziętą; lecz zastanowiwszy się, że nie miano planu twierdzy, a na pamięć nie wypadało rzeczy robić, odstąpiono więc od tego przedsięwzięcia. Bombardowaniem nie można także było przymusić nieprzyjaciela do kapitulacyi, ponieważ nie na-

deszły ieszcze były z Kistryna ciężkie działa, a polowa artylerya Bawarska i Wirtemberska pomimo ustawicznego ognia nie wiele skutkowała. — D. 24 otrzymał Jenerał Seckendorf rozkaz zluzować Bawarską dywizyą Jenerała *Deroy*, która opasywała na prawym brzegu Odry twierdzę, i swoim korpusem całą obledz. — Aże linia, którą Wirtemberskie woyska na okoto wyciągnąć musiały, rozciągała się przeszło na milę; iadza musiała prawie wszystkich przystępów od Wrocławia pilnować; stojące zaś 3 bataliony lekkiego woyska w *Lissa* i *Tribiz*, dopiero d. 26 Listopada do oblegającego korpusu przybydź mogły; położenie zatem woysk do d. 25, które nie mając ciężkich dział, a nadto niepogoda i częste uliwy groziły zerwaniem rozbitego na Odrze mostu dla utrzymania komunikacyi między oblegającym korpusem, było nader krytyczne, zwłaszcza stojąc pod twierdzą, w której znajdowało się 3000 woyska w wszystkie potrzeby opatrzonego. Czuyność i czynność wszelako tak zastaniających woysk, iako też samego korpusu doremnemi czyniły wszystkie przedsięwzięcia nieprzyjaciela. D. 29 nadeszły Odra oczkowane z Kistryna wielkie działa, i zostały d. 30 na batterye zaprowadzone, z których d. 1 Grudnia o godzinie w pół do 6 z rana Wirtemberscy artyleryści i pozostali Bawarscy fairwerkwowie tak skutecznie zaczęli dawać ognia, iż kommandant twierdzy, Jenerał leutnant *Rheinhard*, zniewolony był do kapitulowania na wezwanie Jenerała *Vandamme*, (który z rozkazu Cesarza Napoleona przyjechał był przed kilku dniami do kierowania oblężeniem.) Na mocy tej kapitulacyi złożono 3000 ludzi załogi po wyściu z twierdzy broń przed woyskiem Wirtemberskiem. W twierdzy znajdowało się 100 dział, podstatkiem amunicyi i żywności.„